

Wprowadzenie do Kodeksu Etyki Doktoranckiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Nowelizacja Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym nakłada na samorząd doktorancki, czyli całą społeczność doktorantów uczelni (art. 208 Ustawy), ale równocześnie nie wskazuje użyteczności takiego kodeksu (nie czynią tego także ministerialne rozporządzenia do Ustawy). Inaczej więc niż np. kodeks pracy, kodeksy etyczne (podobny opracować ma samorząd studencki) są pozbawione łatwej do rozpoznania użyteczności i idą na przekór tak pragmatycznie przecież konstruowanej ustawie.

Ponieważ nie trzeba się martwić o prawne konsekwencje wprowadzonych w kodeksie zapisów, pojawia się okazja do rozważania o charakterze filozoficznym – brak przymusu (np. oparcia się na konkretnych przepisach prawa) daje szansę na bardziej swobodne rozmyślanie. Poczucie swobody pozwala na myślenie, które w punkcie wyjścia może wydawać się ekstrawaganckie, ale ostatecznie przynosi podwójną użyteczność.

Taka praca może być wbrew intencji formalistycznie nastawionego ustawodawcy, ale z pewnością jest korzystne dla społeczności doktoranckiej. Każdy doktorant powinien stanąć wobec kodeksu etyki doktoranckiej – nie koniecznie tego i nie koniecznie takiego – może nawet sam powinien napisać taki kodeks dla samego siebie po to, żeby dobrze przemyśleć swoją sytuację jako członka społeczności akademickiej.

Kodeks dotyczyć ma etyki doktoranckiej, czyli ogólnego wzorca według którego powinien działać doktorant. Nie mogą to być w takim razie tylko pruderyjne zakazy i moralizatorskie nakazy, kierujące doktoranta w stronę spiżowego pomnika (niekoniecznie tego z dreadami i bez koszulki). Jedynym wzniosłym słowem, które powinno powtarzać się w takim kodeksie jest słowo „wolność”. Wzorzec postępowania nie powinien odnosić się tylko do spraw moralnych, ale musi odnosić się do pełnej osobowości, do miejsca w którym znajduje się doktorant (kontekstu jego działania) i wreszcie do każdego jego działania w ramach uniwersytetu. Dobrze żyć – być dobrym doktorantem – to znaczy też umieć znaleźć się, mądrze i skutecznie działać we współczesnym świecie.

Równocześnie, nie można pozwolić na to, żeby jednoznaczny i szczegółowy kodeks określał „wąską ścieżkę dobra i prawdy”, wspólną dla wszystkich doktorantów. Twórca kodeksu etyki musi pamiętać o tym, że – szczególnie na uniwersytecie – każdy ma prawo do wyboru ideologii i jej praktycznych konsekwencji. Dla przykładu – kodeks nie powinien zabraniać ani działania w duchu ostrego kapitalizmu, promującego myślenie o nauce jako o towarze do sprzedania studentom czy instytucjom, ani w duchu etosu naukowca, który bardziej będzie nastawiał się na osobiste zaangażowanie i humanistyczny rozwój (to tylko dwa najpopularniejsze z wielu możliwych kierunków). W uniwersytecie powinno być miejsce dla wzniosłego rewolucjonisty i dla zacieklego konserwatysty. Dlatego kodeks powinien odstępować od ostatecznych rozwiązań i częściej proponować niż nakazywać. Stąd częściej należy używać w nim słów „powinien” i „może” niż „ma”, „musi” itd. Bardziej powinien motywować do refleksji i wskazywać sprawy, o których nie można zapominać, niż nakazywać konkretne działanie. Przede wszystkim zaś, powinien być otwarty na zmiany.

KODEKS ETYKI DOKTORANCKIEJ

Kodeks etyki przeznaczony dla doktoranta Uniwersytetu Śląskiego jest zawsze tylko propozycją. Wychodzi od jednej lub kilku osób, ale musi podlegać ciągłemu kształtowaniu przez całą społeczność doktorantów Uniwersytetu Śląskiego.

Każdy doktorant Uniwersytetu Śląskiego jest, w stopniu w jakim sam zdecyduje, współodpowiedzialny za kształtowanie i moralną ocenę swojego postępowania. Wybierając swoje zasady etyczne powinien jednak pamiętać o tym, że jest członkiem społeczności doktoranckiej, społeczności Uniwersytetu Śląskiego i szerokiej społeczności akademickiej. Decydując się na bycie członkiem tych grup, powinien brać pod uwagę obowiązujące w nich zasady.

Uniwersytet

Uniwersytet jest miejscem wolności. Decydując się na przynależność do społeczności akademickiej doktorant powinien pamiętać, że jest to dla niego zarówno możliwość realizacji samodzielnie wybranej drogi naukowej jak i wyzwanie do nieprzyjmowania bezrefleksyjnie zastanych prawd i wartości. Jest to równocześnie wskazanie do szacunku wobec innych i prawo do decydowania o swojej sytuacji.

Wolność ta mieści w sobie także wolność podporządkowania. Doktorant sam wybiera swojego opiekuna naukowego i jednostkę, w której podejmuje pracę naukową, a dokonując tego wyboru decyduje się na ograniczenia i zależności z niego wynikające. Doktorant powinien też być świadomy przepisów prawa, które go dotyczą, w szczególności prawa o szkolnictwie wyższym, prawa autorskiego i przepisów wewnętrznych Uniwersytetu Śląskiego. Powinien również poddawać refleksji swoją sytuację materialno-ekonomiczną, albo ją akceptując, albo próbując ją zmieniać.

Podstawowe wybory doktoranta

Podstawowe sfery działalności doktoranta to praca naukowa, praca dydaktyczna i własny rozwój. Rzetelność, uczciwość i zaangażowanie w działaniu doktoranta powinny dotyczyć każdej z tych sfer, powinien on jednak umieć wybrać i mieć świadomość, która z nich jest dla niego najważniejsza, a tym samym – jaki jest jego główny cel jako doktoranta i co chce osiągnąć przez uzyskanie stopnia doktora.

Praca naukowa

Doktorant powinien brać pod uwagę ogólne drogowskazy etyczne związane z pracą naukową, takie jak „Dobre obyczaje w nauce” opracowane przez Komitet Etyki w Nauce PAN oraz szczegółowe wskazania etyczne dotyczące dziedziny nauki właściwej doktorantowi. Najważniejsze, co doktorant powinien poddawać namysłowi to:

- rzetelność badań naukowych
- cel i rezultaty prowadzenia badania naukowego, ich sens i wartość
- promowanie nauki i wiedzy
- traktowanie wiedzy jako dobra ogólnego, wymiana myśli
- współpraca i działanie w szerokiej społeczności naukowej

- szacunek dla własności intelektualnej, szczególnie dla osiągnięć naukowych (cudzych i własnych)

Praca dydaktyczna

Jeżeli doktorant zobowiązany jest do prowadzenia zajęć dydaktycznych, powinien rozumieć odpowiedzialność jaką to na niego nakłada, zarówno jako na „dostawcy usług edukacyjnych” jak i potencjalnego „mistrza i wychowawcy”. Prowadzenie zajęć jest obowiązkiem mieszczącym się w programie studiów doktoranckich – doktorant jest więc studentem przed grupą studentów, którą prowadzi, powinien więc w równym stopniu traktować te zajęcia jako kształcenie studentów i element samokształcenia.

Powinien pamiętać o swoich – zwykle niedawnych – doświadczeniach studenckich, nie powinien jednak zapominać o edukacyjnym dystansie między uczestnikami a prowadzącym zajęcia.

Rozwój

Zasadą działania doktoranta powinien być ciągły rozwój, w zakresie i skali jaką sam sobie wyznacza. Doktorant może wykorzystywać dostarczane mu w ramach studiów doktoranckich możliwości rozwoju i próbować je poszerzać, wychodząc poza niewielkie obowiązkowe obciążenia. Powinien nauczyć się wykorzystywać możliwości jakie stwarza mu Uniwersytet, zabiegać o ich rozszerzenie i rozszerzać horyzonty wychodząc w działalności naukowej poza tę instytucję.

Sankcje

Łamanie zasad Kodeksu etyki doktoranta Uniwersytetu Śląskiego nie może być przyczyną jakichkolwiek decyzji czy sankcji prawnych lub administracyjnych. Nie oznacza to, że łamiąc te zasady doktorant jest wolny od konsekwencji przekraczania i łamania innych zasad i przepisów.